

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M. W.

od decyzji Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o prawo do renty,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 maja 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 maja 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. oddala wniosek organu rentowego o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 28 maja 2015 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego M. W. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. z dnia 30 stycznia 2015 r., oddalającego odwołanie od decyzji ZUS Oddziału w R. z dnia 11 lutego 2013 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Ubezpieczony M. W. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 28 maja 2015 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a także

naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżący stwierdził, że ze względu na wagę naruszonych przepisów jego skargę kasacyjną należy uznać za oczywiście uzasadnioną.

W uzasadnieniu tego wniosku skarżący podniósł, z kolei, że Sądy obu instancji w toku wydawania orzeczeń naruszyły przepisy prawa materialnego, a mianowicie art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez jego błędną wykładnię, gdyż pomimo stwierdzenia częściowej niezdolności skarżącego do pracy, tj. niezdolności do pracy fizycznej, niezasadnie przyjęły, że nie jest on osobą niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tymczasem, przyjęcie częściowej niezdolności do pracy wynikało z zaświadczeń lekarskich, ale także pośrednio z opinii biegłych, zarówno z zakresu okulistyki, jak i medycyny pracy, którzy potwierdzili niezdolność skarżącego do wykonywania prac fizycznych, z uwagi na naruszenie narządu wzroku i możliwość całkowitej utraty zdolności widzenia.

Ponadto, w ocenie skarżącego, zostały naruszone przepisy postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy i w konsekwencji niesłuszne rozstrzygnięcie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym

zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniana skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona w zaprezentowanym wyżej rozumieniu. Została ona oparta na założeniu, że uznanie skarżącego za osobę niezdolną do pracy fizycznej powinno powodować, że jest on osobą częściowo niezdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a w konsekwencji spełnia warunki niezbędne do przyznania mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, określone w art. 57 ust. 1 tej ustawy. Jest to jednak błędne założenie. Należy bowiem podkreślić, że w myśl art. 12 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność nie do jakiegokolwiek pracy, lecz do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest zaś pogląd, że pojęcie częściowej niezdolności do pracy sprowadza się do oceny rodzaju i charakteru pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, poziomem wykształcenia, wiekiem i predyspozycjami psychofizycznymi, a nie jakiegokolwiek pracy, w tym pracy dotychczas wykonywanej oraz pracy niezwiązanej z posiadanym przez ubezpieczonego poziomem kwalifikacji zawodowych. Do poziomu kwalifikacji ustawodawca nie odwołuje się tylko wówczas, gdy chodzi o całkowitą niezdolność do pracy. Ma to tę konsekwencję, że ocena zdolności do pracy łączy się z wymaganiem podejmowania i wykonywania pracy zgodnej z kwalifikacjami. Zdefiniowanie pojęcia „poziom kwalifikacji”, użytego w tym przepisie ma istotne znaczenie, ponieważ stanowi ono podstawę do ustalania rodzajów prac, które są w zasięgu możliwości ubezpieczonego, mimo stwierdzanego upośledzenia sprawności organizmu, a co za tym idzie, do ustalenia, czy ograniczenie zdolności do pracy można zakwalifikować, jako znaczne. O poziomie posiadanych kwalifikacji do pracy decyduje przy tym nie tylko wykształcenie, lecz także umiejętność wykonywania specjalistycznej, kwalifikowanej pracy - także pracy fizycznej, uzyskana przez przyuczenie do zawodu. Niższy jest zatem poziom kwalifikacji osób wykonujących proste prace fizyczne, niewymagające przyuczenia zawodowego niż

poziom kwalifikacji robotników wykonujących prace wymagające określonych specjalistycznych umiejętności nabywanych na podstawie przygotowania zawodowego. Należy także uznać, że nawet całkowite odsunięcie pracownika od wykonywania dotychczasowego zatrudnienia w wyuczonym zawodzie przy zachowaniu przezeń możliwości podjęcia innego zajęcia, nie oznacza niezdolności do pracy w rozumieniu powołanych na wstępie przepisów (por. pośród wielu wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2001 r., II UKN 684/00, OSNAPiUS 2002 nr 6, poz. 5, wkł.; z dnia 3 lipca 2012 r., II UK 321/11, LEX nr 1265565; z dnia 21 kwietnia 2015 r., I UK 308/14, LEX nr 1746868). Dopiero zmiana zawodu w ramach posiadanych kwalifikacji i brak rokowań odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu stanowi podstawę przyznania uprawnień rentowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1998 r., II UKN 326/98, OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 36).

Wypada również zauważyć, że definiowana w art. 12 „niezdolność do pracy”, która zastąpiła pojęcie „inwalidztwa”, tylko w niewielkim stopniu nawiązuje do poprzedniego ujęcia tego ryzyka ubezpieczenia rentowego. Czynnikiem decydującym o przyznaniu statusu osoby niezdolnej do pracy jest wprawdzie - także obecnie - nie tylko biologiczny element naruszenia sprawności organizmu oraz ekonomiczne kryterium w postaci niezdolności do zatrudnienia, jednakże w definicji niezdolności do pracy ustawodawca dał nadto wyraz powiązaniu prawa do renty z rzeczywistą znaczną utratą zdolności do pracy zarobkowej jako takiej, a częściową niezdolność do pracy powiązał z niezdolnością do pracy w ramach posiadanych kwalifikacji, przy uwzględnieniu możliwości i sprawności niezbędnych do dalszego zaangażowania w procesie pracy. Tym samym, nie nawiązał do wcześniejszego określenia inwalidztwa, jako niezdolności do wykonywania dotychczasowego zatrudnienia, lecz zaakcentował istnienie potencjalnej przydatności zawodowej. Odpowiada to wcześniej postulowanej potrzebie uwzględnienia elementu społecznego, odnoszącego się do zakresu zawodów i prac, których wykonywania można by jeszcze wymagać od danego pracownika, zamiast przyznania mu renty (por. J. Piotrowski, Zabezpieczenie, s. 138; J. Pasternak, Główne, s. 180 i n.; I. Jędrasik-Jankowska, Prawo, s. 47; K. Szaniewicz, Ogólne, s. 12).

W ocenie Sądu Najwyższego, nawet pobieżna lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wyraźnie wskazuje, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował przedstawione wyżej poglądy judykatury i piśmiennictwa, czyniąc z nich podstawę do dokonania własnej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne są zaś wiążące dla Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i nie można ich zwalczać, zwłaszcza z powołaniem się na naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., jak to uczynił skarżący. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być bowiem zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów. Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji i zaaprobowanych przez Sąd Apelacyjny wynika natomiast, że skarżący ma wyższe wykształcenie ekonomiczne - rolnicze, a zatem niemożność wykonywania przez niego pracy fizycznej musi pozostawać bez wpływu na zachowanie możliwości wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. W odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł, z kolei, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., mając na względzie, iż organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego domagał się jedynie oddalenia skargi kasacyjnej i tylko z tym wnioskiem wiązał równocześnie sformułowany wniosek o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy podziela zaś jednolicie prezentowany w judykaturze pogląd, że nie ma podstaw do przyznania kosztów postępowania kasacyjnego stronie, która w odpowiedzi na skargę kasacyjną nie dostrzega wad tej skargi uniemożliwiających jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania, a wniosek o koszty wiąże z innym oczekiwanym rozstrzygnięciem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2012 r., II CSK 397/12, LEX nr 1288636 oraz orzecznictwo tam powołane).